

Kolej na mnie.

Niczym prawdziwy herszt gangu, ZW rozbija się po mieście z dziesięciocentymetrową szramą na środku czoła.

Eee, Coffee mi kłębem przejechała po facjacie po jakże idyllicznym śniadaniu na trawie:



Cały ten gangsta rap, to przerzucanie kradzionych fur za wschodnią granicę,
te pochodne difenylopropylaminy pochowane po szufladach w
meblach Frau Majewskiej -

to wszystko wymaga stosownej oprawy....

Look for me & picture me rollin' w prowincjonalnym mieście O.

Dziś Głębocek? Masz tyle czasu?

Oh my, zaczęło się ☐ ☐ ☐

Kto idzie ze mną w sobotę na marsz KODu?

Maszynistka???

MaFu? (Możemy gadać w sobotę live. Będę w Wawie. Teraz ciężko.)

Cały PyjamaSquad??

Holla at me, mamas!

@Maszynistka: Berek jutro? O 12.30?